

Nowa koncepcja na nowe zagrożenia

20.02.2009

Szczyt NATO w Krakowie

Polityka. - Potrzebujemy dwutorowej strategii wobec Rosji - powiedział minister Radosław Sikorski

NATO potrzebuje nowej koncepcji strategicznej - zgodzali się wczoraj sekretarz generalny sojuszu Jaap de Hoop Scheffer, szef polskiej dyplomacji Radosław Sikorski i minister obrony Bogdan Klich przy okazji nieformalnego szczytu sojuszu. Niezupełnie tak samo przedstawiali jednak szczegóły owej koncepcji.

Powinna uwzględniać nowe zagrożenia, związane np. z globalnym ociepleniem, dostawami energii czy coraz dotkliwymi atakami cybernetycznymi - uznał odchodzący latem ze stanowiska sekretarz generalny sojuszu podczas towarzyszącej szczytowi ministrów obrony NATO konferencji eksperckiej w Collegium Novum UJ, zorganizowanej przez Instytut Studiów Strategicznych w Krakowie. Według Jaapa de Hoop Scheffera owe ataki stają się tak dotkliwe jak militarna agresja.

- Cyberataki nie wymagają użycia ani jednego żołnierza czy naruszenia granic, a mogą sparaliżować państwo. Przerwanie dostaw energii może zakłócić funkcje społeczne i ekonomiczne państwa w sposób przypominający skutki wojny bez wystrzału - mówił.

- Nowa koncepcja strategiczna powinna przede wszystkim odzwierciedlać doświadczenia z Gruzji, gdzie doszło do interwencji wojskowej sąsiada na terenie suwerennego państwa - powiedział z kolei dziennikarzom Bogdan Klich, gospodarz spotkania sojuszu w Krakowie. Zatem oznaczać mogłoby to także rewizję dotychczasowego modelu partnerstwa sojuszu z Rosją - uznała co najmniej część przedstawicieli mediów.

Minister obrony powiedział zresztą w jednym z wywiadów, że prawdopodobieństwo konfliktu lokalnego, w który mogłaby zostać uwikłana Polska, w ciągu ostatnich kilku miesięcy wzrosło. Jego zdaniem świadczy o tym właśnie przebieg interwencji Rosji w Gruzji w ubiegłym roku.

- Potrzebujemy dwutorowej strategii wobec Rosji - współpracy w przypadku respektowania norm i zdecydowanej obrony członków przed groźbami i zachowaniami, z jakimi mieliśmy do czynienia w Gruzji - mówił także w Collegium Novum minister Sikorski. Jego zdaniem trzeba "stworzyć Rosji perspektywę stania się częścią szeroko rozumianego Zachodu", ale ostateczny wybór należy do Rosji.

- Konflikt na Kaukazie doprowadził niektórych do przekonania, że dobre relacje z Rosją i dalsze rozszerzenie NATO się wykluczają. Tak nie jest - uważa sekretarz Scheffer. Najchętniej takich słów słuchają obecni w Krakowie przedstawiciele Gruzji i Ukrainy, którzy członkostwem w NATO są zainteresowani.

Nieformalny dwudniowy szczyt, który rozpoczął się w stolicy Małopolski, to jedno z ostatnich przygotowań do jubileuszowego kwietniowego szczytu NATO, który z okazji 60-lecia sojuszu

zaplanowano na pograniczu Francji i Niemiec. Jaap de Hoop Scheffer ma nadzieję, że właśnie w kwietniu zostanie przyjęta deklaracja o nowej koncepcji strategicznej.

I choć nie ma jej w oficjalnej agendzie spotkania ministrów w Krakowie, właśnie ta koncepcja jest - zdaniem szefa polskiego MON - najistotniejszym tematem obrad. Od tego bowiem, jak będzie wyglądała strategia NATO na lata, a może i na dziesięciolecia, zależy, jaka będzie rola sojuszu w międzynarodowym systemie bezpieczeństwa.

- W nowej koncepcji tradycyjne zobowiązania, wynikające z artykułu piątego traktatu waszyngtońskiego powinny mieć dominującą rolę. NATO powinno zwrócić uwagę przede wszystkim, jak doskonalić tradycyjne narzędzia dla obrony terytoriów swych członków przed ewentualnym zagrożeniem - mówił minister obrony dziennikarzom.

Przypomnijmy, iż słynny artykuł piąty mówi o tym, iż agresja na jakiegokolwiek członka sojuszu jest traktowana jak agresja przeciwko całemu NATO, jest to więc w praktyce zasada: "jeden za wszystkich, wszyscy za jednego".

Sekretarz generalny NATO przypomniał wczoraj, że obowiązująca wciąż koncepcja strategiczna pochodzi z 1999 roku, gdy sojusz liczył 19 sprzymierzeńców, a nie - jak to ujął - "wkrótce 28". Uważa on, iż wspólna obrona terytorium musi pozostać istotną zasadą, ale bynajmniej nie jedyną - ważne są też np. zdolności Sojuszu do działań ekspedycyjnych.

Jaap de Hoop Scheffer dodał, że nowa koncepcja musi uwzględniać "wszystko, czego się nauczyliśmy", w tym doświadczenia z rady NATO-Rosja. Jego zdaniem mimo różnic poglądów trzeba kontynuować dialog z Rosją, trwał on zresztą nawet w czasie zimnej wojny. Sekretarz twierdzi zarazem, że należy "forsować koncepcję sojuszniczej solidarności", by wszystkie kraje miały pewność, że nie zostaną same z wyzwaniem, wobec jakich stają.

Choć szczególnie dużo czasu poświęcili wczoraj uczestnicy obrad przyszłości misji w Afganistanie, od której zależy sukces w walce z terroryzmem i - dodatkowo - prestiż NATO, nieformalne, kularowe czasem rozmowy sprzyjają także debatom choćby o kandydatach na nowego sekretarza generalnego NATO. Tym bardziej że w gronie kilku faworytów jest Radosław Sikorski. Polscy uczestnicy obrad mają więc jako gospodarze szczególne pole do popisu.

Jaap de Hoop Scheffer nie chciał jednak na konferencji prasowej komentować żadnych kwalifikacji swych potencjalnych następców. Odmówił oceny wymienianego często w tym kontekście premiera Danii Rasmussena.

EWA Łosińska

Źródło: <http://www.dziennik.krakow.pl/Artykul.100+M5078dd2fdd4.0.html>